

# Janusz Walczuk, Nienawidzę Janusza Walczuka

Chcesz to powiem ci jak to jest  
Gdy na ulicy każdy zna twoją twarz  
Nawet nie wiesz, kiedy prawdą się staje sen  
Wokół tylu ludzi, a ty ciągle sam

Wchodzisz do branży z bura, aj, jaj  
Na początku każdy ci robi miejsce  
Twoi ziomale ze studia, to superstars  
Miksują narkotyki ze sławą i seksem

Twój menago nie zapyta, czy jest wszystko okay  
Tylko czy potrzebujesz jeszcze wódki na backstage  
Ktoś bywa uszczypliwy, ale nie to nie sen  
Jesteś numer jeden na Olis, ciągle lecisz w Esce

Dzwoni Magda Mołek, dzwoni STS, dzwoni PZPN  
I dzwoni Paco Rabbane  
Codziennie mało jesz, bo ciągle czujesz stres  
Pomaga trochę jazz i trochę MDMA

Chcesz to powiem ci jak to jest  
Gdy na ulicy każdy zna twoją twarz  
Nawet nie wiesz, kiedy prawdą się staje sen  
Wokół tylu ludzi, a ty ciągle sam

Kocham to gówno tak samo, jak nienawidzę go  
Kocham to gówno tak samo, jak nienawidzę go

Wygrywacie razem, ale przegrywasz sam  
Nikt z nich nawet nie wie, że się nazywasz Jan  
Wygrywacie razem, ale przegrywasz sam  
Nikt z nich nawet nie wie, że się nazywasz Jan

Zarzucają ci, że zaraz im wyskoczysz z lodówki  
Ale wymyśliłeś slogan, który zna pół Polski  
Masz w sobie w ku\*wę wiary i w ku\*wę gotówki  
W ku\*wę wiary chce z tobą fotki

Pijesz za dwóch i palisz za trzech  
Poznajesz parę dup, ale tylko na seks  
Tłumisz czymś ból i zajadasz stres  
Rośnie ci brzuch i puchnie ci łeb

Słucha cię dziecko, słucha cię Skute Bobo  
Słucha cię nawet z żoną wielki chłop z bloku obok  
Nagle o tobie piszą, nagle o tobie mówią  
I przez to nie wiesz co się dzieje z twoją głową

Chcesz to powiem ci jak to jest  
Gdy na ulicy każdy zna twoją twarz  
Nawet nie wiesz, kiedy prawdą się staje sen  
Wokół tylu ludzi, a ty ciągle sam

Kocham to gówno tak samo, jak nienawidzę go  
Kocham to gówno tak samo, jak nienawidzę go

Wygrywacie razem, ale przegrywasz sam  
Nikt z nich nawet nie wie, że się nazywasz Jan  
Wygrywacie razem, ale przegrywasz sam  
Nikt z nich nawet nie wie, że się nazywasz Jan